

ANDRZEJ PAPUZIŃSKI  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
Bydgoszcz

## Polityka edukacyjna na rzecz zrównoważonego rozwoju w Polsce w świetle aksjologii zrównoważonego rozwoju

Idea zrównoważonego rozwoju ma stosunkowo krótką historię. Choć nie brakuje głosów, że w praktyce jest stosowana znacznie dłużej, np. w niemieckiej gospodarce leśnej poczynając od XIX w., jej źródła należy upatrywać w wystąpieniu Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta na XXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych 3 grudnia 1968 roku i w jego raporcie z 26 maja 1969 roku *Człowiek i jego środowisko*. Z uwagi na kwestie rozpatrywane w tym artykule należy podkreślić, że jest ona pod wieloma względami reakcją na takie koncepcje ochrony przyrody, które godziły w istniejący porządek gospodarczy, polityczny i społeczny. Z jednej strony jest to reakcja na romantyczne, naiwne i zarazem radykalne „zielone ideologie”, owe ekologizmy rozwijające się żywiołowo w łonie kontestacyjnych ruchów młodzieżowych w drugiej połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Z drugiej – jest reakcją na etyczne i filozoficzne zaplecze tych ideologii w postaci akademickich teorii z przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych tamtego stulecia. Biocentryzm leżący u źródeł wszystkich tych koncepcji był bowiem nazbyt rewolucyjny i nie do przyjęcia przez strażników *status quo*. Dokonane w nim zrównanie wartości bytu ludzkiego i bytów pozaludzkich groziło poważnymi konsekwencjami dla najważniejszych idei porządku rozwijanego konsekwentnie od zakończenia II wojny światowej przez przodujące państwa Zachodu<sup>1</sup>. Z trzeciej – jest również

---

<sup>1</sup> O takim stosunku świata polityki do ówczesnych ekologizmów i sprzężonych z nimi koncepcji ekofilozoficznych świadczy wypowiedź brytyjskiego dyplomaty, który uczestniczył

reakcją na nową ekologiczną ekonomię, która negowała zasadnicze pryncypia powojennej ekonomii dobrobytu. W szczególności na opublikowany w 1972 roku raport Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu*<sup>2</sup>, którego autorzy głosili ideę tzw. wzrostu zerowego. Idea ta przekreślała dalszy wzrost ekonomiczny, wysuwając imperatyw zatrzymania gospodarki na osiągniętym poziomie.

Celem tego opracowania nie jest prezentacja genezy i konkretyzacji zasady zrównoważonego rozwoju. Ta tematyka jest wystarczająco dobrze opracowana w literaturze przedmiotu<sup>3</sup>. Aby sprawy nie przeciągać, zostaną wskazane wydarzenia, które jak słupy milowe prowadzą w stronę miejsca zajmowanego współcześnie przez ideę zrównoważonego rozwoju w polityce międzynarodowej. Na pierwszej światowej konferencji ONZ poświęconej ochronie środowiska (Sztokholm, 5-16 czerwca 1972) pojawiły się pierwsze wątki, które z czasem zostały rozbudowane w koncepcję zrównoważonego rozwoju. Na III Sesji Zarządzającej Środowiskowym Programem Narodów Zjednoczonych (UNEP) sformułowano pierwszą definicję zrównoważonego rozwoju (1975)<sup>4</sup>. Zrównoważony rozwój jako całościowa koncepcja został opracowany po trzech latach działalności powołanej przez ONZ Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju (tzw. Komisji Brundtland) w 1987 roku w raporcie *Nasza wspólna przyszłość*. Rangę jednej

---

w tajnym spotkaniu delegacji najbogatszych państw świata w lipcu 1971 r. w Brukseli, zwołanym w celu niedopuszczenia (cel maksimum) do zwołania pierwszej światowej konferencji ONZ poświęconej ochronie środowiska w skali globu, zaplanowanej na czerwiec 1972 r. w Sztokholmie, lub przynajmniej do wywarcia wpływu na treść przyjętych na niej ustaleń prowadzącego do złagodzenia ewentualnych ekologicznych wymagań (cel minimum). Twierdził on, że nie można respektować zasad wynikających z filozofii „o wątpliwej jakości i przynoszącej wątpliwe korzyści”. Informacja jest oparta na podstawie dokumentów odtajnionych po trzydziestu latach przez brytyjskie Foreign Office. (Cyt. za: A. Leszczyński, *Jak próbowano zablokować porozumienie w sprawie ochrony środowiska*, „Gazeta Wyborcza” 9 stycznia 2002 r., dodatek „Nauka”. Autor podaje tę informację za tygodnikiem „New Scientist” z 2 stycznia 2002).

<sup>2</sup> D. L. Meadows i in., *The Limits to Growth*, Universe Books, New York 1972; wyd. pol., *Granice wzrostu*, PWE, Warszawa 1973.

<sup>3</sup> Por. np: R. Paczuski, *Zrównoważony rozwój jako zadanie współczesnego państwa oraz rola polityki i prawa w jego realizacji*, [w:] *Polityka – Ekologia – Kultura. Społeczne przesłanki i przejawy kryzysu ekologicznego*, (red.) A. Papuziński, Wyd. WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000, s. 169-183.

<sup>4</sup> „...to taki przebieg nieuchronnego rozwoju gospodarczego, który nie naruszałby w sposób istotny i nieodwracalny środowiska życia człowieka, nie doprowadziłby do degradacji biosfery, który godziłby prawa przyrody, ekonomiki i kultury”. (*Definicje pojęć z zakresu środowiska*, Wyd. GUS, Warszawa 1993, s. 110).

z najważniejszych współczesnych idei politycznych nadała zrównoważonemu rozwojowi Konferencja ONZ w Rio de Janeiro (I Szczyt Ziemi, 3-13 czerwca 1992), w której uczestniczyły delegacje ze 179 państw, w tym przywódcy ponad połowy krajów świata. Konferencja ONZ w Johannesburgu (II Szczyt Ziemi<sup>5</sup>, 26 sierpnia - 4 września 2002), w której uczestniczyły delegacje 191 państw, potwierdziła rangę zrównoważonego rozwoju, akcentując – inaczej niż w Rio – gospodarczy i społeczny aspekt zrównoważonego rozwoju. Z punktu widzenia omawianego zagadnienia należy teraz podkreślić rosnący udział świata biznesu w pracach nad konkretyzacją zrównoważonego rozwoju. Przedstawiciele kół gospodarczych brali już udział w pracach Komisji Brundtland. Mniej widoczni podczas I Szczytu Ziemi, na II Szczytce Ziemi w Johannesburgu byli ważnymi partnerami rozmów. Jak twierdzi uczestnik konferencji – ówczesny minister środowiska rządu RP Czesław Śledziak – „Podczas Szczytu istotny był bardzo aktywny udział organizacji gospodarczych, korporacji międzynarodowych i przedstawicieli sektora prywatnego, mających z uwagi na posiadany kapitał, znaczący wpływ na kierunki rozwoju gospodarki światowej. Warta odnotowania jest zmiana nastawienia sektora prywatnego, który coraz większą uwagę przykładą do praktycznego stosowania zasad zrównoważonego rozwoju. [...] Będzie to praktyczna realizacja Partnerstwa Prywatno-Publicznego. [...] Rozpoczął się bowiem historyczny proces przełamywania barier instytucjonalnych i psychologicznych, istniejących do tej pory między trzema głównymi aktorami procesu rozwoju zrównoważonego, czyli rządami, sektorami prywatnymi oraz organizacjami pozarządowymi. Szczyt należy uznać za zwrotny moment w tworzeniu swego rodzaju globalnej koalicji na rzecz praktycznej realizacji zrównoważonego rozwoju”<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> W literaturze przedmiotu Konferencja w Johannesburgu jest czasami określana jako III Szczyt Ziemi. Autor tego opracowania uważa to za błąd. Po dosadniejszym przyjrzeniu się powodom takiej numeracji okazuje się, że ma ona dwie wykluczające się wzajemnie przyczyny. Niektórzy autorzy za pierwszy taki szczyt uważają bowiem konferencję w Sztokholmie, podczas gdy inni – spotkanie w Nowym Jorku w pięć lat po Rio, na którym usiłowano dokonać podsumowania efektów przyjętych podówczas konwencji i deklaracji. Wszyscy z nich nie biorą pod uwagę sensu ukrytego za nazwą „szczyt Ziemi”, wywodzącego się od określenia „spotkanie na szczycie”, czyli takiego spotkania, w którym uczestniczą przywódcy polityczni.

<sup>6</sup> C. Śledziak, *Szczyt Ziemi w Johannesburgu – ocena wyników i wyzwania dla Polski*, [w:] Zarządzanie zrównoważonym rozwojem. Agenda 21 w Polsce – 10 lat po Rio, (red.) T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s.15.

## Polityka edukacyjna na rzecz zrównoważonego rozwoju

Na stronach niniejszego opracowania przyjmuje się formalnoprawną koncepcję polityki edukacyjnej na rzecz zrównoważonego rozwoju. Dlatego przedmiotem uwagi będzie działalność państwa w tym zakresie. Zostanie ona ukazana przez pryzmat podstawowych dokumentów prawnych i politycznych traktujących o edukacji w kontekście zrównoważonego rozwoju. Ponieważ badania UNESCO wskazują, że największe efekty zapewnia edukacja formalna o charakterze multidyscyplinarno-integrującym, uwaga zostanie skoncentrowana na zapisach odnoszących się głównie do tego zakresu systemu edukacji<sup>7</sup>.

Za Zbigniewem Kwiecińskim edukacja będzie rozumiana jako „ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, wpływów sprzyjających takiemu ich rozwojowi i wykorzystywaniu posiadanych możliwości, aby w maksymalnym stopniu stały się świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, narodowej, kulturowej i globalnej oraz by stały się zdolne do aktywnej samorealizacji własnej, niepowtarzalnej i trwałej tożsamości i odrębności, były zdolne do rozwijania własnego JA poprzez podejmowanie »zadań ponadosobistych«, poprzez utrzymywanie ciągłości własnego JA w toku spełniania zadań dalekich. Edukacja to ogół czynności prowadzenia drugiego człowieka i jego własnej aktywności w osiągnięciu pełnych i swoistych dlań możliwości, jak też ogół wpływów i funkcji ustanawiających i regulujących osobowość człowieka i jego zachowanie, w relacji do innych ludzi i wobec świata”<sup>8</sup>.

W takim razie polityka edukacyjna na rzecz zrównoważonego rozwoju jest to – mając na uwadze przyjęte na potrzeby tego artykułu ograniczenia – ogół wpływów i funkcji sprawowanych przez administrację rządową w zakresie edukacji formalnej, kształtujących osobowość członków danego społeczeństwa i ich postawę<sup>9</sup> w stosunku do innych ludzi i wobec świata zgod-

<sup>7</sup> Por. B. Poskrobko (red.), *Sterowanie zachowaniem różnorodności biologicznej*, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 2003, s. 227.

<sup>8</sup> Z. Kwieciński, *Składniki i aspekty edukacji. Potrzeba całościowego ujęcia*, [w:] *Socjalizacja – osobowość – wychowanie*, (red.) H. Muszyński, Wyd. Nauk. UAM, Poznań 1989; cyt. za: L. Domka, *Kryzys środowiska a edukacja dla ekorozwoju*, Wyd. Nauk. UAM, Poznań 1998, s. 80-81.

<sup>9</sup> Postawa to „względnie trwała struktura procesów poznawczych, emocjonalnych i tendencji do zachowań, wobec danego przedmiotu, [która – A. P.] decyduje o tym, że w odniesieniu do niego jednostka zachowuje się w charakterystyczny sposób, reprezentuje wobec niego określone przekonania, a także przeżywa charakterystyczne emocje i uczucia” (L. Domka, *Kryzys środowiska a edukacja...*, s. 90).

nie z aksjologią zrównoważonego rozwoju – polegający na stymulowaniu ich własnej aktywności w stronę pełnej realizacji właściwych dla nich możliwości w tym zakresie.

We współczesnej literaturze przedmiotu istnieje wiele różnych definicji zrównoważonego rozwoju. Z wymienionych powodów punktem odniesienia dla poniższych uwag i analiz będą takie definicje zrównoważonego rozwoju, w których kładzie się nacisk na wskazane aspekty. W niniejszym opracowaniu przez zrównoważony rozwój pojmujemy się rozwój społeczno-gospodarczy pożądaný społecznie, dopuszczalny ekologicznie i uzasadniony ekonomicznie, który wyklucza zagładę cywilizacji ludzkiej, zapewnia godziwy byt wszystkim mieszkańcom globu (zarówno obecnym, jak i przyszłym pokoleniom) i przyczynia się do samodoskonalenia jednostki zgodnie z ideałami społeczeństwa obywatelskiego.

Barbara Piontek wymienia dziewięć rozmiarów i sfer zrównoważonego rozwoju występujących w różnych jego definicjach: gospodarowanie zasobami ekonomicznymi, gospodarowanie zasobami przyrodniczymi, gospodarowanie zasobami ludzkimi, rozwiązania instytucjonalne, przestrzeń, kształcenie świadomości i wybór modelu życia, wymiar moralny, wymiar duchowy (w tym rozwój kulturowy), element integrujący i kryterialny<sup>10</sup>. Uwzględniając temat artykułu, podaną definicję edukacji oraz wąski, profesjonalny charakter kształcenia w zakresie gospodarowania zasobami ekonomicznymi, przyrodniczymi i ludzkimi, kształtowania przestrzeni i z uwagi na polityczną i administracyjną specyfikę rozwiązań instytucjonalnych – w niniejszej pracy skupiono się na następujących czterech aspektach zrównoważonego rozwoju:

- 1) kształceniu świadomości i wyborze modelu życia,
- 2) wymiarze moralnym,
- 3) wymiarze duchowym wraz z rozwojem kulturowym,
- 4) elemencie integrującym trzy wymiary zrównoważonego rozwoju: przyrodniczym, gospodarczym i społecznym.

Wymienione aspekty zrównoważonego rozwoju są uważane przez autora tego opracowania za istotne momenty edukacji skierowanej do całego społeczeństwa, niezależnie od wieku i posiadanego wykształcenia, ponieważ są mocno związane z aksjologią zrównoważonego rozwoju. Poza tym mają duże znaczenie instrumentalne – nadają się do włączenia w zakres edukacji na wszystkich jej poziomach: przedszkolnym, szkoły podsta-

<sup>10</sup> Por. B. Piontek, *Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego Polski*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 15.

wowej i ponadpodstawowej, szkolnictwa wyższego, kursów doskonalenia zawodowego i studiów podyplomowych. Pozwalają na wprowadzenie nowej wiedzy, wartości, norm i wzorców życia, wpływają na spotęgowanie zdolności dostrzegania roli relacji między przyrodą, gospodarką i społeczeństwem dla jakości życia oraz na rozwój wrażliwości dotyczącej tych relacji. Prowadzą do osobistych przemyśleń i przebudowy systemu własnych przekonań związanych z indywidualnymi nawykami, uczuciami, zachowaniami i kulturą – a co za tym idzie – do kształtowania pożądanых postaw. Decydując o tym, w jaki sposób człowiek się urzeczywistni, określi swoją egzystencję, są również miarą ludzkiego bycia w świecie.

## Aksjologia zrównoważonego rozwoju

Co należy tutaj rozumieć przez aksjologię zrównoważonego rozwoju? Z powodu wieloznaczności kategorii „aksjologia” niezbędne są wyjaśnienia już na tym poziomie refleksji. Przechodząc do porządku dziennego nad specjalistycznymi definicjami słownikowymi<sup>11</sup>, przyjmuje się tu normatywne, potoczne rozumienie tego określenia. Aksjologia jest zatem systemem wartości uznawanych<sup>12</sup> ważnych w danej sferze życia społecznego. Wobec tego aksjologia zrównoważonego rozwoju jest systemem wartości uznawanych, ważnych dla harmonijnej realizacji tego rozwoju w sferach gospodarczej, społecznej i ekologicznej w sposób zapewniający dalsze istnienie ludzkiej cywilizacji, godziwy był wszystkim mieszkańcom globu (obecnym i przyszłym pokoleniom), prowadzącym do samodoskonalenia jednostki zgodnie z ideałami społeczeństwa obywatelskiego.

Jak wynika z zaprezentowanej formuły, aksjologia zrównoważonego rozwoju obejmuje szerokie spektrum sfer ludzkiego życia, wykraczając bardzo daleko poza relacje między antropo- i biosferą. Jak słusznie podkreślają

<sup>11</sup> Zgodnie z ujęciami słownikowymi aksjologia to: ogólna teoria wartości (filozofia wartości) lub teoria wartości określonego rodzaju (religijnych, etycznych, estetycznych).

<sup>12</sup> Określeniu „wartości uznawane” nadaje się tu sens obowiązujący w socjologii, zgodnie z przyjętym w niej rozróżnieniem na wartości uznawane i wartości odczuwane. Wartości uznawane to wartości obowiązujące w danym społeczeństwie i podlegające systemowi kontroli społecznej, bronione za pomocą nagród i sankcji, na ogół obecne w autodeklaracjach jednostek. Natomiast wartości odczuwane to wartości, które mogą, ale nie muszą pozostawać w zgodzie z wartościami obowiązującymi w danym społeczeństwie i – w tym drugim przypadku – nie podlegają kontroli opinii publicznej.

sygnatariusze Tez Berlińskich na rzecz Zrównoważonego Rozwoju (Berlin, 8 października 2005), rozwój zrównoważony „to rozwój zapewniający rzeczywistą realizację społeczeństwa obywatelskiego poprzez rozwój demokracji i integrację polityk: gospodarczej, zatrudnienia, mieszkaniowej i budownictwa, edukacyjnej i naukowej, zdrowotnej i socjalnej”; to rozwój zmierzający „do takiego społeczeństwa, w którym są zapewnione wolność i jakość życia dla dzisiejszych i przyszłych pokoleń w ramach polityczno-prawnych uwarunkowań”; to rozwój oparty na założeniu, że „uwzględnienie ekologicznych uwarunkowań ścieżki rozwoju opartej na ograniczeniach przyrodniczych” jest warunkiem koniecznym realizacji wskazanych powyżej celów ekonomicznych i społecznych<sup>13</sup>. Mając na względzie dalszą część artykułu, należy teraz podkreślić znaczącą różnicę między tak pojmowaną aksjologią jako podstawą edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju a aksjologiami stojącymi za różnymi projektami edukacji ekologicznej, pomimo że w polskiej literaturze przedmiotu zazwyczaj utożsamia się oba typy edukacji<sup>14</sup>. W aksjologii zrównoważonego rozwoju tzw. wartości ekologiczne są warunkiem realizacji wartości cywilizacyjnych (społecznych i gospodarczych). Natomiast w aksjologii ekologicznej – w zależności od przyjętych założeń ekofilozoficznych – są one albo celem (w systemach etyki patocentrycznej, biocentrycznej i holistycznej), albo środkiem (w systemach etyki antropocentrycznej)<sup>15</sup>. Za Zbigniewem Hullem można powiedzieć, że zawiera ona „najogólniej mówiąc to wszystko, co w przyrodzie, postępowaniu człowieka, jego działalności we wszystkich sferach życia społecznego i w jej wytworach służy harmonizowaniu relacji społeczności

<sup>13</sup> Dwustronicowy tekst powielony, przekazany autorowi opracowania przez jednego z uczestników warsztatów badawczych *Perspektywy polsko-niemieckiego partnerstwa na rzecz rozwoju zrównoważonego w Domu Europejskim*, na których sformułowano powyższe tezy w formie deklaracji naukowców biorących udział w tym przedsięwzięciu.

<sup>14</sup> Dobrym przykładem jest tutaj dokument *Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej W kierunku zrównoważonego rozwoju* (Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2001).

<sup>15</sup> Na temat tych etyk patrz np.: M. M. Bonenberg, *Etyka środowiskowa. Założenia i kierunki*, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Kraków 1992; R. Elliot, *Etyka ekologiczna*, [w:] *Przewodnik po etyce*, KiW, Warszawa 1998, 2000, s. 326-336; J. Jaroń, *Ekologia – Sozologia – Ekofilozofia – Ekonomia proekologiczna*, Sp. Wyd. Heliodor, Warszawa 1997, s. 150-185; J. Passmore, *Environmentalizm*, [w:] *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, (red.) R. E. Goodin, Ph. Pettit, KiW, Warszawa 1998, s. 606-627; Z. Piątek, *Etyka środowiskowa. Nowe spojrzenie na miejsce człowieka w przyrodzie*, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filozofii, Kraków 1998; W. Tyburski, *Główne kierunki i zasady etyki środowiskowej*, [w:] *Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*, (red.) A. Papuziński, Wyd. WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 97-132.

ludzkich ze środowiskiem przyrodniczym i sprzyja utrzymaniu dynamicznej równowagi ekosystemów i biosfery”<sup>16</sup>.

Brak postulowanego na stronach tego artykułu wyraźnego odgraniczenia aksjologii na rzecz zrównoważonego rozwoju od aksjologii ekologicznej jest w jakimś sensie usprawiedliwiony przez genezę i proces konkretyzacji koncepcji zrównoważonego rozwoju. Oba wątki zostały przedstawione we wstępie do tego artykułu. Mówi on o tym, że dzieje idei zrównoważonego rozwoju są nieodłączne od historii międzynarodowej polityki ekologicznej. Koncepcja ta pojawiła się i skryształizowała w toku dyskusji dotyczących ochrony przyrody w skali globu, podczas światowych konferencji poświęconych tej sprawie i w trakcie obrad powołanej na pierwszej z nich wyspecjalizowanej w ochronie środowiska agendy ONZ. Jednak z drugiej strony należy pamiętać o wyraźnie podkreślonym we wstępie reaktywnym charakterze działań, które doprowadziły do wypracowania idei zrównoważonego rozwoju. O tym, przeciwko czemu, przeciwko jakim stanowiskom i koncepcjom została skierowana. Po Szczycie Ziemi w Johannesburgu nie powinno się mieć wątpliwości co do różnic zachodzących między prezentowanymi aksjologiami.

W celu lepszego zrozumienia różnicy między aksjologią zrównoważonego rozwoju oraz aksjologią ekologiczną warto się zatrzymać nad odpowiadającymi im systemami wartości i bardziej szczegółowo przyjrzeć się poszczególnym wartościom. Czyli czemu? Co to takiego „wartość”? Z uwagi na niejednoznaczność tego pojęcia, a także wielość nazw przypisywanych w literaturze nefilozoficznej (zwłaszcza ekonomicznej<sup>17</sup>) temu, co tutaj będzie nazywane wartością, ponownie należy rozstrzygnąć kwestię definicji kategorii używanej w tym opracowaniu. Nie wdając się w dywagacje na temat racji przemawiających za takim czy innym ujęciem wartości w teo-

<sup>16</sup> Z. Hull, *Aksjologia ekonomii a ekologia*, [w:] *Ekonomia – Ekologia – Etyka*, (red.) W. Tyburski, IF UMK i Polski Klub Ekologiczny Oddział Pomorsko-Kujawski, Toruń 1996, s. 19. Wymienione powyżej powody nie pozwalają autorowi artykułu na akceptację prób uznania przedstawionej przez Hulla aksjologii ekologicznej za tożsamą z aksjologią zrównoważonego rozwoju, co czyni np. Antoni Skowroński. Por. A. Skowroński, *Wartości ekologiczne dla zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, (red.) A. Pawłowski, Monografie nr 16 Komitetu Inżynierii Środowiska PAN, Lublin 2003, s. 32.

<sup>17</sup> Można się w tym przypadku odwołać do Z. Hulla, który twierdzi na temat wartości aksjologii ekonomii, co następuje: „niekoniecznie muszą być one formułowane i deklarowane *expressis verbis* jako wartości, najczęściej ukazywane są jako cele, zasady czy motywy charakteryzujące ludzką aktywność w sferze ekonomicznej”. (Z. Hull, *Aksjologia ekonomii...*, s. 15).



riach filozoficznych, na tych stronach przyjmuje się potoczne rozumienie wartości, nawiązujące do tradycji filozofii transcendentальной, zgodnie z którą wartość jest tym, co nie istnieje, ale zobowiązuje. Abstrahując od antymetafizycznego ostrza tego pozornie paradoksalnego określenia i zawartej w nim negacji poprawności ujmowania wartości w kategoriach bytu, można przyjąć słownikową definicję, zgodnie z którą wartością jest „wszystko to, co cenne, godne pożądania lub wyboru, co stanowi ostateczny cel ludzkich dążeń”<sup>18</sup>. Przytoczona definicja wyraźnie wskazuje na człowieka jako źródło wartościowania i – w związku z tym – koherentnie włącza pojęcie wartości w tok rozważań prowadzonych na tych stronach. Podobne stanowisko w kwestii określenia wartości zajmuje Witold Tulibacki. Warto zacytować sformułowane przez niego określenie z uwagi na jeszcze mocniejsze zaakcentowanie kwestii ważnych w kontekście rozwijanej tu argumentacji. Wartość to „rzecz lub cecha rzeczy, zjawisko, stan rzeczy (lub ich cechy), które ludzie uznają za cenne. U źródeł zaś przekonania o owej »cennieści« rzeczy (w najszerszym znaczeniu) leży stopień przydatności tej »rzeczy« dla zaspokojenia określonej, odczuwanej przez jednostkę lub grupę ludzi potrzeby”<sup>19</sup>.

Wracając do zasadniczego wątku porównania wartości składających się na aksjologię zrównoważonego rozwoju i aksjologię ekologiczną... Zgodnie z często przywoływaną w literaturze przedmiotu, opracowaną przez Hulla, klasyfikacją wartości ekologicznych należy odróżnić – odpowiednio do sfery rzeczywistości, której dotyczą – trzy grupy takich wartości. Są to wartości przyrodnicze, wartości etyki ekologicznej i wartości społeczne o charakterze środowiskowym<sup>20</sup>.

1. Do wartości przyrodniczych należy to wszystko, co w naturze służy podtrzymaniu życia i jest konieczne dla zaspokojenia potrzeb witalnych, zdrowia (w domyśle: człowieka) itp., jak np. czyste powietrze, nieskażona woda, bioróżnorodność.
2. Do wartości etyki ekologicznej zalicza się propozycje wysuwane w ramach niejednokrotnie sprzecznych systemów etycznych. Stąd znajdują się tu uwarunkowane tezami biocentryzmu solidarność międzygatunkowa, sprawiedliwość ekologiczna, współodczuwanie z innymi istotami żywyymi, jak i typowo antropocentryczne – odpowiedzialność za środowiskowe warunki życia człowieka, poszanowanie zasobów naturalnych jako surowców do produkcji, wielkość konsumpcji na miarę słuszných aspiracji człowieka.

<sup>18</sup> S. Jedynak (red.), *Słownik etyczny*, Wyd. UMCS, Lublin 1990, s. 258.

<sup>19</sup> W. Tulibacki, *Etyka i nauki biologiczne*, Wyd. ART, Olsztyn 1994, s. 10.

<sup>20</sup> Por. Z. Hull, *Aksjologia ekonomii...*, s. 19-20.

3. Do wartości społecznych o charakterze środowiskowym należą wartości obecne w różnych sferach działalności człowieka pociągającej za sobą zmiany w środowisku. Na podstawie przykładowych wartości tego typu podawanych przez Hulla nietrudno zauważyć, że wyodrębnił tę grupę pod wpływem literatury na temat zrównoważonego rozwoju. Wymienia tu bowiem m.in. takie wartości, jak: „sprawiedliwość międzypokoleniową w dostępie do zasobów przyrody, solidarność międzyludzką w szansach i możliwościach korzystania z zasobów biosfery, odpowiedzialność demograficzną, sprawiedliwy podział dóbr, odpowiedzialność za szkody ekologiczne”<sup>21</sup>.

Na koniec należy zauważyć, że wymieniona klasyfikacja nie ma charakteru materialnego, tylko formalny. Nie jest propozycją żadnego konkretnego systemu wartości. To raczej informacja o zbiorze wartości ekologicznych wykorzystywanych w różnych, często bardzo odmiennych systemach aksjologii ekologicznej.

Idąc tym śladem, bez trudu można opracować podobną klasyfikację wartości składających się na aksjologię zrównoważonego rozwoju, a różnice między obiema omawianymi aksjologiami będą widoczne na pierwszy rzut oka. Otóż, kierując się takim samym kryterium jak Hull – kryterium sfery rzeczywistości, do której się odnoszą – należałoby wyodrębnić inne grupy wartości. Zgodnie z trzema filarami zrównoważonego rozwoju musiałyby to być grupy wartości należące do łańców ekologicznego, społecznego i ekonomicznego (wyodrębnione spośród tych sfer rzeczywistości na zasadzie wzajemnych zależności rozumianych jako gwarancje trwałości rozwoju w długim okresie, na ciągnącej się w niewiadome linii następujących po sobie licznych pokoleń) oraz czwarta grupa wartości przenikających wymienione łądy (zgodnie z zasadą integracji wymienionych łańców zrównoważonego rozwoju). Niektóre wartości musiałyby się oczywiście powtarzać w obu aksjologiach, i to niezależnie od tego, w jakim stopniu trzecia z omówionych grup wartości ekologicznych została przez Hulla wyodrębniona i określona pod wpływem idei zrównoważonego rozwoju. Natomiast w klasyfikacji wartości składających się na aksjologię zrównoważonego rozwoju zabrakłoby miejsca na odrębną grupę wartości etycznych – jako że wartości etyczne będą musiały być obecne w każdym z wymienionych trzech łańców w kontekście zasygnalizowanych zależności odnoszących się do wymogu trwałości rozwoju. No i z tego powodu, że byłby to zabieg sztuczny z punktu

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 20.

widzenia ekonomii takiej zasady<sup>22</sup>. Poza tym można mieć wątpliwości co do istnienia szans na stworzenie jakiejś odrębnej etyki zrównoważonego rozwoju, o ile nie miałaby to być nazwa zbiorcza dla wątków rozwijanych na różnych obszarach dotychczasowej refleksji etycznej (jak np. teoria sprawiedliwości, etyka odpowiedzialności, etyka biznesu, no i właśnie etyka ekologiczna) lub metaetyka mająca za swój przedmiot owe wątki. Oczywiście tak jak w przypadku aksjologii ekologicznej, również taka klasyfikacja będzie miała charakter formalny. W literaturze przedmiotu występuje bowiem zbyt wiele interpretacji zrównoważonego rozwoju, aby można było uniknąć pułapki zastąpienia systemu wartości przez zbiór wartości<sup>23</sup>, zwykłą wyliczankę – rzeczy, cech rzeczy, stanów rzeczy, cech stanów rzeczy i zjawisk uważanych za cenne i pożądane przez różnych aktorów sceny politycznej (praktyków) i naukowców (teoretyków) zabierających głos w kwestii zrównoważonego rozwoju.

Pomimo tych zastrzeżeń zostanie teraz przedstawiony konkretny system wartości zrównoważonego rozwoju. Prezentacja takiego zbioru musi zostać poprzedzona uwagami na temat typu koncepcji zrównoważonego rozwoju, przyjętej do jego zbudowania. To pragmatyczna filozofia zrównoważonego rozwoju<sup>24</sup>. Jest to taka wersja zrównoważonego rozwoju, w której zakłada się równowagę między wzrostem gospodarczym a stanem ekosystemów w celu zapewnienia społeczeństwu wysokiej jakości życia. W szczególności oznacza to konieczność respektowania ograniczeń środowiskowych w działalności produkcyjnej i wielkości konsumpcji, tak aby produkcja nie podkopywała fundamentów jakości życia rozumianego jako życie w zdrowym i naturalnie estetycznym otoczeniu, zaś konsumpcja mieściła się w granicach do przyjęcia z punktu widzenia zasobów i rozsądnych

<sup>22</sup> Mowa tu o relacjach między celami i środkami zrównoważonego rozwoju oraz możliwościami ich użycia.

<sup>23</sup> W tym przypadku należy zrezygnować z potocznych intuicji i wyraźnie odróżnić system od zbioru wartości. System wartości jest to uporządkowana struktura wartości wzajemnie ze sobą powiązanych relacjami nadrzędności-podrzędności, w której niektóre z wartości pełnią rolę tak znaczną, że ich usunięcie oznacza zniszczenie struktury. Zbiór wartości jest to niepowiązana wzajemnie pewna liczba wartości.

<sup>24</sup> Na temat typologii filozofii zrównoważonego rozwoju patrz szerzej: A. Papuziński, *Nachhaltigkeitsdeutungen in der polnischen wissenschaftlichen Fachliteratur*, [w:] *Nachhaltige Entwicklung: Von der wissenschaftlichen Forschung zur politischen Umsetzung*, (red.) G. Banse, A. Kiepas, Edition Sigma, Berlin 2005, s. 117-120. *Interpretacje zrównoważonego rozwoju w polskiej literaturze naukowej*, [w:] *Zrównoważony rozwój: Od naukowego badania do politycznej strategii*, (red.) G. Banse, A. Kiepas, Edition Sigma, S.Berlin 2005, s. 114-117/. (Artykuł ukazał się w dwóch odrębnych tomach – jeden tom w j. pol, drugi w j. niem.).

aspiracji wszystkich ludzkich mieszkańców globu do udziału w użytkowaniu tych zasobów. W celu osiągnięcia tego zamierzenia proponuje się dokonanie korekty systemu wartości, tak aby w większym niż dotychczas stopniu były respektowane: jakość życia (mierzona za pomocą takich parametrów, jak wolność, równość, praca, solidarność międzyludzka, powszechny dostęp do podstawowych dóbr, w tym przyrody) kosztem komfortu życia (mierzonego wielkością materialnej konsumpcji) i mechanizmy, przede wszystkim rynkowe, promujące oszczędność surowców i energii oraz zmniejszenie ilości niewykorzystywanych odpadów.

Omawiany poniżej system wartości został opracowany na podstawie jednego z kryteriów przyjętych przez Tadeusza Borysa w celu sporządzenia listy wskaźników zrównoważonego rozwoju dla potrzeb monitorowania polityki zrównoważonego rozwoju na poziomie regionów. Dla kwestii poruszanych w tym artykule istotne jest to, że Borys dokonał przy tej okazji wszechstronnej analizy porównawczej swoistych kodeksów zrównoważonego rozwoju, jakimi są: Światowa Karta Przyrody (5 zasad), Karta Ziemi (Deklaracja z Rio de Janeiro – 27 zasad), zasady przyjęte w Unii Europejskiej (7 zasad), Druga Polityka Ekologiczna Państwa (12 zasad), Europejska Sieć Miast Zrównoważonego Rozwoju (6 zasad) oraz Deklaracja Johannesburgska i Cele Milenijne<sup>25</sup>.

Zgodnie z dokonanymi powyżej ustaleniami, system wartości zrównoważonego rozwoju obejmuje cztery grupy wartości: grupę wspólną dla wszystkich ładów oraz grupy odpowiednie dla ładu ekologicznego, ładu społecznego i ładu ekonomicznego. Ze względu na to, że przedstawiany projekt systemu wartości ma mieć charakter materialny, a nie formalny, należy także odróżnić wartości spełniające rolę konstytutywną dla tego systemu (tj. wartości-cele) i wartości odgrywające w nim rolę podrzędną, instrumentalną, podporządkowaną zadaniu urzeczywistniania wartości-celów (tj. wartości-środki).

1. W pierwszej grupie mieszczą się wartości wspólne dla wszystkich ładów.

Z tego względu – zgodnie z podstawowym założeniem zasady zrównoważonego rozwoju w kwestii nadrzędnego charakteru zadania integracji ładów w stosunku do samych tych ładów – do tej grupy należą wartości-cele. Oprócz nich w jej skład wchodzi także wartości-środki.

– Wartości-cele są związane z zasadami sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej, występującymi w znanym sformułowaniu

<sup>25</sup> Por. T. Borys, *Regionalne wskaźniki zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania...*, s. 75-79.

zrównoważonego rozwoju z Raportu Komisji Brundtland<sup>26</sup>, oraz z granicznymi warunkami możliwości realizacji tych zasad. Należą do nich równy dostęp ludzkości do środowiska i wydolność środowiska, rozumiana jako warunek realizacji ludzkich potrzeb i miejsce spływu ubocznych efektów procesu gospodarowania.

- Wartości-środki są tu wartościami bezpośrednio związanymi z urzeczywistnianiem wartości-celów. Można w tym miejscu wymienić integrację ładów, prewencję i przezorność, a także skuteczność prawną, techniczną, ekologiczną i efektywność ekologiczną oraz wysoki poziom ochrony dziedzictwa kulturowego<sup>27</sup>.
2. Druga grupa obejmuje te wszystkie wartości-środki, które należą do ładu ekologicznego. Wartości tego rodzaju służą podtrzymaniu życia tak ze względu na zdrowie człowieka, jak i jego dobrostan wyrażany przez poziom zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych. Taką wartością jest wysoki poziom ochrony środowiska przyrodniczego człowieka.
  3. Do trzeciej grupy należą wszystkie wartości-środki związane z ładem społecznym. Można tu wymienić takie wartości, które są pokłosiem pakietu podstawowych praw politycznych oraz praw kulturalnych i społecznych, w tym związanych z krzewieniem i umacnianiem struktur społeczeństwa obywatelskiego (a zatem i z uspołecznieniem ochrony środowiska), sprawami wyraźnie zasygnalizowanymi w podanej na początku artykułu definicji zrównoważonego rozwoju. Są to takie wartości, jak: wysoki poziom ochrony środowiska społecznego, budowa stabilnego i sprawnie funkcjonującego systemu demokratycznego popieranego przez większość społeczeństwa, ograniczenie ubóstwa, równouprawnienie płci, poprawa zdrowia ludności, zmniejszenie śmiertelności dzieci i poprawa zdrowia rodzających, regionalizacja i subsydiarność w zakresie podejmowania decyzji, partnerstwo i partycypacja społeczna w ochronie środowiska.
  4. Natomiast czwarta grupa wartości zawiera wartości-środki należące do ładu ekonomicznego. W tym przypadku zostaje wyraźnie odzwierciedlony integralny charakter zrównoważonego rozwoju, jako że brak tu

<sup>26</sup> Rozwój zrównoważony to „rozwój gospodarczy i społeczny, (...) który zaspokoi potrzeby obecne nie pozbawiając przyszłych pokoleń możliwości zaspokojenia ich potrzeb”. (*Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju*, PWE, Warszawa 1996, s. 67).

<sup>27</sup> Ta ostatnia wartość wynika z roli zrównoważonego rozwoju jako antidotum na eko-dyktatury związane z prewencją ekologiczną lub wymuszone sytuacją głębokiego kryzysu ekologicznego.

wartości odrębnych w stosunku do społecznych i ekologicznych. I nic w tym dziwnego, skoro w wersji zrównoważonego rozwoju, przyjętej na potrzeby konstruowanego w tym miejscu systemu wartości, gospodarka jest medium między społeczeństwem i przyrodniczymi warunkami jego egzystencji. Komplementarność wartości społecznych i ekonomicznych jest wynikiem założenia o pierwszeństwie celów społecznych przed ekonomicznymi, obowiązującego w ramach zrównoważonego rozwoju – które również zostało mocno zaakcentowane w zaproponowanej na początku tego opracowania definicji zrównoważonego rozwoju. Z kolei komplementarność wartości ekologicznych i ekonomicznych jest efektem ograniczeń nałożonych na gospodarkę przez warunki środowiskowe, co zresztą też było poruszone w owej definicji. Dlatego trzeba tutaj powtórnie wskazać wysoki poziom ochrony środowiska społecznego i ograniczenie ubóstwa oraz wysoki poziom ochrony środowiska przyrodniczego.

## Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju w świetle polskich dokumentów politycznych i prawnych

Pobieżna analiza podstawowych dokumentów politycznych i prawnych prowadzi do wniosku o istnieniu w Polsce bardzo korzystnych warunków do prowadzenia edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju i – co za tym idzie – zaszczepiania i upowszechniania w świadomości społecznej Polaków aksjologii zrównoważonego rozwoju<sup>28</sup>. Na rzecz takiej tezy przemawiają:

<sup>28</sup> W polskiej literaturze naukowej prowadzone są rozważania na temat zakresu znaczeniowego kategorii „zrównoważony rozwój” i „ekorozwój”. Niektórzy autorzy nadają obu pojęciom to samo znaczenie, inni – nie. Por. np. T. Borys, *Wąskie i szerokie interpretacje zrównoważonego rozwoju oraz konsekwencje wyboru*, [w:] *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, (red.) A. Papuziński, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 2005, s. 64-75. Na kolejnych stronach tego artykułu obie kategorie będą traktowane jako synonimy. Takie stanowisko jest podyktowane sposobem posiłkowania się tymi określeniami w polskich dokumentach politycznych i prawnych. Do połowy lat dziewięćdziesiątych obowiązywała w nich kategoria „ekorozwój”. Od tego momentu do dziś – „zrównoważony rozwój”. Zasada posługiwania się tymi kategoriami w niniejszym opracowaniu jest następująca: autor artykułu konsekwentnie używa pojęcia „zrównoważony rozwój” – również w trakcie opisu i analizy treści tych dokumentów, w których występuje termin „ekorozwój”; kategoria „ekorozwój” jest stosowana wyłącznie w cytatach.

- 1) wyjątkowa sytuacja, w jakiej zasada zrównoważonego rozwoju weszła do języka polskiej polityki,
- 2) długi okres jej obecności we współczesnym polskim życiu politycznym,
- 3) ranga przypisana zasadzie zrównoważonego rozwoju w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku.

Czy jest to konkluzja trafna?

W artykule zostanie postawiona i rozwinięta teza negująca zasadność takiego wniosku: w edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju prowadzonej w naszym kraju na miejscu aksjologii zrównoważonego rozwoju występuje aksjologia ekologiczna. Poniżej zostaną przedstawione argumenty uzasadniające sformułowaną tezę w kontekście wymienionych przyczyn klimatu politycznego zdającego się sprzyjać edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju.

### **Wyjątkowa sytuacja przeniknięcia zasady zrównoważonego rozwoju do języka polskiej polityki**

Jak zostało stwierdzone, zasada zrównoważonego rozwoju wkroczyła na polską scenę polityczną w wyjątkowej sytuacji – w trakcie obrad Okrągłego Stołu (6 lutego - 5 kwietnia 1989), jak potocznie bywa nazywany pakt polityczny zawarty pomiędzy przedstawicielami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej sojuszników a przywódcami demokratycznej opozycji. Idea zrównoważonego rozwoju została włączona do paktu politycznego zawartego między mandatariuszami starego reżimu i reprezentantami opozycji. Jako zasada wpisana w zakres prawno-politycznych warunków bezkrwawego pozbawienia partii komunistycznej władzy, była częścią scenariusza ewolucyjnej zmiany politycznej – obok tak przełomowych decyzji, jak uchwalenie nowej konstytucji, odbycie całkowicie wolnych wyborów, powołanie instytucji prezydenta. Tym samym stała się integralnym elementem tych przeobrażeń, które doprowadziły o całkowitej przemianie ładu politycznego w krajach Europy Środkowowschodniej<sup>29</sup>.

Uczestnik rozmów przy Okrągłym Stole – Stefan Kozłowski, który wówczas przewodniczył opozycjonistom upoważnionym do zajęcia stanowiska w sprawie ochrony środowiska – wspomina: „Strona solidarnościowo-opozycyjna siadała o stołu obrad z bardzo jasno nakreślonym programem zmian i reform, mających doprowadzić do realizacji koncepcji eko-

<sup>29</sup> Por. A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Atla 2, Wrocław 1998, s. 246-247.

rozwoju w Polsce<sup>30</sup>. Dzięki jej stanowisku w Protokole Podzespołu ds. Ekologii Okrągłego Stołu przyjęto założenie mówiące o tym, że „Nieodzwonne jest przyjęcie koncepcji ekorozwoju i ekopolityki przy formułowaniu strategicznych planów zmiany struktury gospodarczej kraju. Dotyczy to szczególnie kompleksu paliwowo-energetycznego, gospodarki wodnej, rolnictwa, leśnictwa oraz urbanizacji<sup>31</sup>. W części dotyczącej głównych proekologicznych działań gospodarczych uznano za konieczne „Przyjęcie oraz konsekwentne respektowanie zasady ekorozwoju i wynikającej z niej ekopolityki jako wiodących dla dalszego społecznego i gospodarczego rozwoju kraju, prowadzących do: środowiska bezpiecznego dla zdrowia, równowagi ekologicznej w podstawowych ekosystemach, tworzenia niezbędnych warunków dla odnowy człowieka oraz możliwości dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>32</sup>”.

Autorzy omawianego protokołu podjęli także wątek edukacji ekologicznej. W części poświęconej tworzeniu społecznego systemu ochrony środowiska uznali tę edukację za fundamentalny warunek „powodzenia w realizacji idei ekorozwoju<sup>33</sup>. Zbyt optymistycznie przyjęli, że zaledwie w ciągu kilku miesięcy – do grudnia 1989 roku – będzie możliwe stworzenie systemu edukacji upowszechniającej w społeczeństwie świadomość ekologiczną. Sygnatariusze Porozumień Okrągłego Stołu scedowali obowiązek zainicjowania i przygotowania koncepcji formalnej edukacji społeczeństwa na ministerstwo właściwe dla ochrony środowiska (wówczas było to Ministerstwo Środowiska i Zasobów Naturalnych). Edukacja ekologiczna miała być prowadzona w sposób formalny i nieformalny, tj. przez szkolnictwo wszystkich szczebli oraz przez organizacje i instytucje społeczne, a także środki masowego przekazu. Godne podkreślenia jest to, że założenia edukacji ekologicznej zapisane w Protokole Podzespołu ds. Ekologii w nowoczesny sposób wskazywały na konieczność integracji programowej wszystkich przedmiotów i negocowały zasadność wydzielenia tematyki ekologicznej w formie oddzielnego przedmiotu lub bloku zagadnień. Mówiły także o potrzebie kontaktu uczniów z przyrodą oraz włączenia do programów szkolnych lokalnej i regionalnej problematyki ekologicznej. Przed

<sup>30</sup> S. Kozłowski, *Polityka ekologiczna Państwa 1989-2000 – ujęcie historyczne*; [w:] *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, (red.) A. Papuziński, Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2000, s. 41.

<sup>31</sup> *Porozumienia Okrągłego Stołu*, NSZZ Solidarność Region Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 1989, s. 251.

<sup>32</sup> Tamże, s. 252.

<sup>33</sup> Tamże, s. 264.



szkołami wyższymi zostało postawione zadanie kształtowania u studentów głębokiej znajomości problemów ochrony środowiska oraz rozwoju wrażliwości i postawy ekologicznej.

Ze względu na zamieszczone poniżej krytyczne uwagi autora tego opracowania, dotyczące realizacji edukacji ekologicznej w Polsce, należy podkreślić, że pierwszy polski dokument polityczny na temat ochrony środowiska na drodze zrównoważonego rozwoju w konsekwentny sposób rozwijał idee edukacji ekologicznej jako edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju, uwzględniającej aspekty: integracji trzech wymiarów zrównoważonego rozwoju (społeczeństwo, gospodarka, przyroda), kształcenia świadomości i wyboru modelu życia oraz wymiaru moralnego. Istotną rolę odegrał w niej także element obrony cywilizacji przed samozagładą. Zostało w nim wyraźnie stwierdzone, że jest to edukacja:

- 1) mająca na celu dalszy rozwój społeczny i wzrost gospodarczy,
- 2) służąca dobru człowieka przez stworzenie środowiska bezpiecznego dla zdrowia, pozytywnie oddziałującego na jakość życia jednostki i społeczeństwa,
- 3) zmierzająca do rozwoju świadomości ekologicznej jako świadomości konieczności wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego nienaruszającego równowagi ekologicznej w podstawowych ekosystemach.

Innymi słowy, została w nim sformułowana całkowicie nowa koncepcja edukacji ekologicznej, niesprowadzalna do tradycyjnej edukacji na rzecz ochrony przyrody. Jednak z dzisiejszej perspektywy daje się zauważyć, że już w tym dokumencie pojawiły się przesłanki wprowadzenia edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju w stare koleiny edukacji na rzecz ochrony przyrody. Oddanie edukacji ekologicznej w ręce przyrodników, którzy dominowali w ministerstwie właściwym dla ochrony środowiska, oraz położenie nacisku na osobisty kontakt ucznia z przyrodą niosło niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia nowych pomysłów. Być może należy nawet przyjąć, że na edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju położyła się cieniem, skądinąd historycznie całkowicie zrozumiała i usprawiedliwiona, o czym zresztą była już mowa, tendencja do uznania edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju za kolejną formę edukacji ekologicznej, a nie – edukacji obywatelskiej lub edukacji ekonomicznej.

### **Długi okres obecności zasady zrównoważonego rozwoju we współczesnym polskim życiu politycznym**

Porozumienia Okrągłego Stołu nadały wysoką rangę polityce ochrony środowiska. Pierwsze dokumenty z tego zakresu nawiązywały do zawar-

tych w nich ustaleń. Wypełniając zalecenia Okrągłego Stołu, ówczesne ministerstwo właściwe dla ochrony środowiska (teraz nosiło nazwę: Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa) przygotowało w końcu 1990 roku dokument nakreślający politykę ochrony środowiska państwa w warunkach głębokich zmian systemowych. Po przyjęciu przez Radę Ministrów dokument ten został skierowany do Sejmu. Uchwała Sejmu z 10 maja 1991 roku w sprawie polityki ekologicznej państwa jest pierwszym dokumentem parlamentarnym w sprawie zrównoważonego rozwoju. W tej uchwale Sejm uznał ochronę środowiska za sprawę najwyższej wagi i podkreślił potrzebę odejścia od tradycyjnej, wąsko rozumianej, ochrony środowiska na rzecz ochrony środowiska jako aspektu zrównoważonego rozwoju, tj. zalecił podporządkowanie potrzeb i aspiracji społeczeństwa i państwa możliwościom, jakie daje środowisko, którym dysponujemy, wiążąc z ochroną środowiska korzyści w wymiarze społecznym, przyrodniczym oraz ekonomicznym. Zasada zrównoważonego rozwoju została zatem przyjęta na samym początku procesu transformacji systemowej i – w związku z tym – należy do kanonu najstarszych reguł politycznych III Rzeczypospolitej. Należy też zauważyć, że Polska opowiedziała się za integracją wzrostu ekonomicznego, rozwoju społecznego i ochrony środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju na ponad rok przed Szczytem Ziemi w Rio de Janeiro, na którym wspomniana zasada została powszechnie zaaprobowana przez społeczność międzynarodową. Mimo to w zakresie edukacji na rzecz ekorozwoju dokument ten jest krokiem wstecz w stosunku do zapisów sprzed dwóch lat, zawartych w Protokole Podzespołu ds. Ekologii Okrągłego Stołu.

W dopracowanej przez Radę Ministrów wersji Polityki Ekologicznej Państwa z września 1991 roku zrównoważony rozwój został zdefiniowany następująco: „Polityka ekorozwoju, to z jednej strony nadanie rozwojowi konsumpcji i produkcji oraz rozwojowi cywilizacyjnemu kierunku zachowującego w sposób trwały walory i zasoby środowiska, z drugiej zaś czynna ochrona środowiska przyrodniczego”<sup>34</sup>. Polityka Ekologiczna Państwa to dokument programowy. Przyjęto w nim, że edukacja ekologiczna będzie służyć realizacji proklamowanej polityki zrównoważonego rozwoju<sup>35</sup>. Stosownie do tego celu zostały jej wyznaczone dwa zadania:

<sup>34</sup> Polityka Ekologiczna Państwa, Rada Ministrów, Warszawa, wrzesień 1991, s. 6.

<sup>35</sup> „91. Upowszechnienie edukacji ekologicznej powinno być istotnym składnikiem polityki ekologicznej. Należy ją traktować jako przesłankę powodzenia tej polityki jak również jako rezultat postępu w jej realizacji” (tamże).

- 1) systematyzowanie i wzbogacanie wiedzy na temat funkcjonowania środowiska przyrodniczego oraz zagrożeń antropogenicznych, będących skutkiem działalności jednostek, grup społecznych i podmiotów gospodarczych,
- 2) rozwijanie systemu wartości moralnych kształtujących pozytywny i odpowiedzialny stosunek człowieka do przyrody, a w szczególności wrażliwości i emocjonalnej chęci działania na rzecz ochrony środowiska<sup>36</sup>.

Niestety, program edukacji formalnej rozwinięty w Polityce Ekologicznej Państwa zawęził przedstawione cele. Praktycznie nie pozostało w nim nic z zacytowanej powyżej definicji polityki zrównoważonego rozwoju, we właściwy sposób ukazującej relacje między przyrodniczymi uwarunkowaniami życia społecznego a rozwojem cywilizacji oraz między wzrostem konsumpcji i produkcji a stanem środowiska przyrodniczego. Program edukacji formalnej dotyczył jedynie wiedzy na temat zależności zachodzących w środowisku przyrodniczym oraz rozwoju wartości i wrażliwości służących ochronie przyrody. Wskazywano w nim na potrzebę:

- 1) stworzenia systemu edukacji ekologicznej na wszystkich poziomach kształcenia w różnych typach szkół poprzez nasycenie treściami ekologicznymi programów nauczania różnych przedmiotów obowiązkowych i sukcesywne tworzenie sieci nauczania fakultatywnego,
- 2) merytorycznego oraz finansowego wsparcia szkół społecznych o profilu ekologicznym, posiadających własne programy autorskie oraz szkół pomaturalnych i policealnych kształcących specjalistów w zakresie ochrony środowiska,
- 3) rozwoju bazy edukacji ekologicznej opartej na sieci centrów terenowych (m.in. w parkach narodowych) wyposażonych w specjalistyczną literaturę, podręczniki, filmy i inne pomoce dydaktyczne, gwarantujących praktyczny kontakt ze sprawami ekologii i ochrony środowiska,
- 4) doskonalenia zawodowego nauczycieli w zakresie ochrony środowiska poprzez współdziałanie i wspieranie różnych form tego kształcenia<sup>37</sup>.

Sformułowania na temat edukacji ekologicznej zawarte w Polityce Ekologicznej Państwa nie były wystarczającym bodźcem do radykalnej reformy treści edukacji ekologicznej i pokonania „siły bezwładności” instytucji i osób zajmujących się profesjonalnie edukacją ekologiczną. W trakcie przekładu treści dokumentów na język konkretnych programów edukacyjnych „nasycenie treściami ekologicznymi programów nauczania” zostało potrak-

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 92, 93.

<sup>37</sup> Por. tamże, s. 94.

towane dosłownie, tzn. zgodnie z rozumieniem ekologii obowiązującym w naukach biologicznych. To samo dotyczy „wsparcia szkół ekologicznych”. Również „doskonalenie zawodowe nauczycieli w zakresie ochrony środowiska” zostało oparte na wiedzy z tego zakresu. Jest oczywiste, że trend ten znalazł wsparcie w zaleceniu przyjęcia za wzór edukacji ekologicznej prowadzonej w centrach terenowych – na działalności edukacyjnej parków narodowych.

Mając na względzie zasadniczy wątek artykułu, trzeba też zauważyć, że taka interpretacja jest pogwałceniem podstawowych procedur hermeneutycznych obowiązujących w trakcie analizy dokumentów politycznych i prawnych. W strukturze każdego dokumentu występują części zasadnicze i pochodne. Polityka Ekologiczna Państwa miała na celu oparcie polityki ochrony środowiska na fundamencie zrównoważonego rozwoju, w tym również edukacji ekologicznej. Jednak ten cel został zignorowany, zaś definicja zrównoważonego rozwoju sformułowana w dokumencie – pominięta. Tak więc mimo właściwych założeń i odpowiednich deklaracji w Polityce Ekologicznej Państwa z 1991 roku, program edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju został zredukowany do programu ochrony i kształtowania środowiska. Z trzech filarów zrównoważonego rozwoju – przyrodniczego, społecznego i gospodarczego – został w nim uwzględniony wyłącznie pierwszy z wymienionych. Za sprawą tego programu ukształtowało się w Polsce takie rozumienie edukacji ekologicznej (w tym na rzecz zrównoważonego rozwoju), w której rozwój społeczny i wzrost gospodarczy zostały na trwałe odseparowane od kwestii równowagi ekologicznej w podstawowych ekosystemach.

### **Ranga zasady zrównoważonego rozwoju w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej**

Zapisy na temat zrównoważonego rozwoju zamieszczone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku uchodzą za największy sukces zwolenników nadania tej zasadzie wysokiej rangi prawnej i politycznej. Co prawda sprawa nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta, ale część konstytucjonalistów i prawników wyspecjalizowanych w prawie ochrony środowiska twierdzi, że zasada zrównoważonego rozwoju ma w Polsce rangę zasady ustrojowej<sup>38</sup>. W każdym razie nazwa „zrównoważony rozwój”

<sup>38</sup> Z. Bukowski, *Pojęcie zrównoważonego rozwoju w prawie polskim*, [w:] *Zrównoważony rozwój...*, s. 109. Warto zauważyć, że w Drugiej Polityce Ekologicznej zasada zrównoważonego roz-

pojawia się w kontekście podstawowych celów państwa. Art. 5 Konstytucji stanowi: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”. Takie usytuowanie zasady zrównoważonego rozwoju w Konstytucji oznacza nałożenie na władze państwowe obowiązku respektowania tej zasady niezależnie od aktualnej konfiguracji politycznej. Tyle tylko, że zakres zastosowania zasady zrównoważonego rozwoju został w Konstytucji ograniczony – jak w Polityce Ekologicznej Państwa – do zaledwie jednego z trzech filarów zrównoważonego rozwoju. Akcentuje się przyrodniczy filar zrównoważonego rozwoju, przeocza dwa pozostałe – ekonomiczny i społeczny. Powyższy wniosek potwierdza art. 74 ust. 1 Konstytucji: „Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom”. Chociaż w zacytowanym sformułowaniu nie została użyta nazwa „zrównoważony rozwój”, jest ono niemal dosłownym cytatem określenia zrównoważonego rozwoju znanego z Raportu Komisji Brundtland. Zrównoważony rozwój pojawia się tu bowiem w kontekście bezpieczeństwa ekologicznego, interpretowanego w dokumentach politycznych niezbyt fortunnie<sup>39</sup> jako: czyste powietrze, zdrowa woda i bezpieczna dla zdrowia żywność, możliwości rekreacji i wypoczynku oraz trwałe występowanie wszystkich stwierdzanych obecnie, dziko żyjących gatunków<sup>40</sup>, tj. w kategoriach odnoszących się głównie do przyrody.

Jak twierdzi Marek Mazurkiewicz – konstytucjonalista, poseł Sejmu II kadencji, członek Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego – za normatywnym znaczeniem „kryje się doniosłe znaczenie wychowawcze przepisów Konstytucji”<sup>41</sup>. Jest zatem oczywiste, że wątek edukacji ekologicznej na rzecz zrównoważonego rozwoju musiał się pojawić w Drugiej Polityce Ekologicznej Państwa – dokumencie politycznym o charakterze

---

woju została nazwana zasadą ustrojową: „Cele długookresowe wiążą się z perspektywiczną wizją zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, której podstawowe elementy to: doprowadzenie do ugruntowania konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju jako trwałej podstawy dla polityki gospodarczej i społecznej...” (s. 26).

<sup>39</sup> Por. H. Lisicka, *Polityka ochrony środowiska w polityce państwa*, [w:] A. Papuziński (red.), *Polityka ekologiczna...*, s. 33-35.

<sup>40</sup> Por. *Druga Polityka Ekologiczna Państwa*. Projekt, Ministerstwo Ochrony Środowiska, Warszawa, grudzień 1999, s. 4.

<sup>41</sup> M. Mazurkiewicz, *Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce*, [w:] *Ochrona środowiska w polityce*, (red.) H. Lisicka, Towarzystwo Naukowe Prawa Ochrony Środowiska, Wrocław 1999, s. 28.

programu, dostosowującym politykę ochrony środowiska państwa do nowego porządku konstytucyjnego (Rada Ministrów przyjęła dokument w czerwcu 2000 roku, Sejm – w sierpniu 2001 roku). Aczkolwiek edukacji ekologicznej nie poświęcono tu aż tyle miejsca jak poprzednio, należy odnotować istotną zmianę w pojmowaniu jej roli społecznej. Edukacja ekologiczna została podporządkowana zasadzie uspołecznienia polityki ochrony środowiska. Na rozumienie jej funkcji oddziałała bezpośrednio (przywołana w dokumencie z nazwy) Konwencja w sprawie dostępu do informacji, udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji i dostępu do procedur sądowych w sprawach dotyczących środowiska, tzw. Konwencja z Aarhus (1998 rok). Obok stwierdzenia znanego z dokumentu z 1991 roku na temat rozwoju świadomości i wrażliwości ekologicznej oraz kształtowania nowej etyki zachowań wobec środowiska pojawił się nowy element. Dotyczył roli edukacji ekologicznej w przygotowaniu obywateli, grup społecznych i organizacji pozarządowych do uczestnictwa „w procesie kształtowania modelu zrównoważonego rozwoju”<sup>42</sup>. Kształtowanie proekologicznych postaw i zachowań w trakcie edukacji ekologicznej zostało także uznane za jeden z warunków „ugruntowania konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju jako trwałej podstawy dla polityki gospodarczej i społecznej państwa, organów samorządowych oraz instytucji społecznych i obywateli”<sup>43</sup>. W nawiązaniu do Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Druga Polityka Ekologiczna Państwa podaje definicję zrównoważonego rozwoju<sup>44</sup>.

Jednak oparcie edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju na przepisach odwołujących się do Konstytucji wcale nie świadczy o wysokim uznaniu politycznym i społecznym dla takiej działalności. Wprost przeciwnie – należy

<sup>42</sup> *Druga Polityka...*, s. 15.

<sup>43</sup> Tamże, p. 26.

<sup>44</sup> „12. Wiodącą zasadą polityki ekologicznej naszego państwa u schyłku mijającego i na początku przyszłego stulecia jest wspomniana już, przyjęta w Konstytucji RP, zasada zrównoważonego rozwoju, która uzyskała prawo obywatelstwa wśród społeczeństw świata w wyniku Konferencji Narodów Zjednoczonych w Rio de Janeiro w 1992 roku. Podstawowym założeniem zrównoważonego rozwoju jest takie prowadzenie polityki i działań w poszczególnych sektorach gospodarki i życia społecznego, aby zachować zasoby i walory środowiska w stanie zapewniającym trwałe, nie doznające uszczerbku, możliwości korzystania z nich zarówno przez obecne jak i przyszłe pokolenia, przy jednoczesnym zachowaniu trwałości funkcjonowania procesów przyrodniczych oraz naturalnej różnorodności biologicznej na poziomie krajobrazowym, ekosystemowym, gatunkowym i genowym. Istotą zrównoważonego rozwoju jest równe traktowanie racji społecznych, ekonomicznych i ekologicznych, co oznacza konieczność integrowania zagadnień ochrony środowiska z polityką w poszczególnych dziedzinach gospodarki”.

przyjąć, że brakuje dobrej atmosfery do szerokiej edukacji społeczeństwa w tym duchu. W świetle analiz przeprowadzonych przez Mazurkiewicza, który porównał „ekologiczne” treści szeregu współczesnych konstytucji państw europejskich ze społecznym poparciem dla postulatów ochrony środowiska występującym w tych krajach, konstytucyjna ochrona środowiska świadczy o braku takiego poparcia: „Umieszczenie w konstytucji przepisów regulujących ochronę środowiska zapewnia jej porównywalną rangę z innymi podstawowymi wartościami chronionymi przez konstytucję. Konstytucjonalizacja ochrony środowiska umożliwia przez to wywieranie istotnego wpływu na prawo i opinię publiczną. Zauważyć można, że zainteresowanie umieszczeniem w konstytucji tych przepisów jest często odwrotnie proporcjonalne do siły politycznej ruchów ekologicznych. Tam gdzie poparcie społeczne dla postulatów ochrony środowiska jest słabe, tam ruchy ekologiczne podejmują intensywne działania na rzecz uregulowania tego zagadnienia w konstytucji. Tam gdzie poparcie dla postulatów ekologicznych jest mocne, gdzie zawarte są one w programach wpływowych partii politycznych i znajdują odzwierciedlenie w polityce państwa, tam ruchy ekologiczne w mniejszym stopniu są zainteresowane ich konstytucjonalizacją, walcząc raczej o szczegółowe rozwiązania prawne. Poparcie społeczne dla idei ochrony środowiska umożliwia im wywarcie odpowiedniego nacisku na rządy i elity polityczne bez wspierania się normą konstytucyjną”<sup>45</sup>. Wniosek jest być może zaskakujący, ale umieszczenie ochrony przyrody zgodnej z zasadą zrównoważonego rozwoju w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wywiedzenie z tego zapisu wniosku na temat potrzeby prowadzenia edukacji ekologicznej na rzecz zrównoważonego rozwoju świadczy o małym zainteresowaniu tymi sprawami organów państwa, partii politycznych, wpływowych organizacji pozarządowych i społeczeństwa polskiego.

## Zakończenie

Na koniec należy potwierdzić tezę postawioną na wstępie: ani wyjątkowa sytuacja, w jakiej zasada zrównoważonego rozwoju weszła do języka polskiej polityki, ani długi okres jej obecności w polskim życiu politycznym, ani przyznanie jej wysokiej, konstytucyjnej rangi nie tworzą wystarczająco dobrej atmosfery dla rozwijania edukacji na rzecz zrównoważonego rozwo-

<sup>45</sup> M. Mazurkiewicz, *Regulacja konstytucyjna...*, s. 20-21.

ju. Poza tym wizja edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju roztaczana w analizowanych dokumentach okazuje się edukacją ekologiczną na rzecz zrównoważonego rozwoju, a ta – tradycyjną edukacją z zakresu ochrony i kształtowania środowiska. Tej konkluzji nie usprawiedliwia fakt, że większość dokumentów przeanalizowanych na tych stronach musi kłaść nacisk na przyrodniczy filar zrównoważonego rozwoju ze względu na swój związek z polityką ochrony środowiska. W przedstawionych programach edukacji brakuje jakichkolwiek odniesień do społecznego i gospodarczego filaru zrównoważonego rozwoju. W niektórych dokumentach prawnych z zakresu ochrony środowiska rozdziela się nawet edukację ekologiczną i zrównoważony rozwój. Obowiązująca ustawa – Prawo ochrony środowiska z 27 kwietnia 2001 roku wspomina o edukacji ekologicznej wyłącznie w kontekście źródeł jej finansowania. Wówczas jednak ustawodawca stwierdza, że środki gminnych funduszy ochrony środowiska przeznacza się na „edukację ekologiczną oraz propagowanie [...] zasady zrównoważonego rozwoju”<sup>46</sup>.

Być może problemy z wdrożeniem edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju są – obok inercji wynikającej z niefortunnego utożsamienia jej z edukacją ekologiczną i podporządkowaniem organizacyjnym ministerstwu właściwemu dla ochrony środowiska – pokłosiem aksjologii zrównoważonego rozwoju. Faktycznie, ze względu na trudności piętrzące się przed każdą próbą wpisania jej w programy wychowania i nauczania realizowane na różnych poziomach edukacji formalnej, jest ona prawdziwym wyzwaniem dla pedagogów w porównaniu z aksjologią ekologiczną. Ale przecież są państwa, z których można czerpać przykład, np. Republika Federalna Niemiec.

Jest to kraj prowadzący edukację na rzecz zrównoważonego rozwoju od dawna. Jak twierdzi Gerd Michelsen z Instytutu Komunikacji Środowiskowej Uniwersytetu w Lüneburgu: „Po konferencji ONZ w Rio de Janeiro pod hasłem *Środowisko i rozwój* (1992) w edukacji ekologicznej dokonała się fundamentalna reorientacja. Odtąd jej koncepcje przestają wychodzić wyłącznie od zagadnień ekologicznych. Centralnego znaczenia nabiera również pytanie o globalną sprawiedliwość, a tym samym o ekonomiczne i społeczne implikacje relacji człowiek-przyroda w kontekście globalnym”<sup>47</sup>.

<sup>46</sup> Por. Ustawa – Prawo ochrony środowiska, art. 206 (Dz.U. z dnia 20 czerwca 2001 r. Nr 62, poz. 627).

<sup>47</sup> G. Michelsen, *Kształcenie dla zrównoważonego rozwoju: polityka – teoria – praktyka / Bildung für eine nachhaltige Entwicklung*, [w:] *Zrównoważony rozwój... / Nachhaltige Entwicklung...*, s. 133/ s. 137.



Doświadczenia niemieckie w zakresie edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju są godne naśladowania<sup>48</sup>. W niemieckich programach edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju zrezygnowano z eksponowania klasycznych celów edukacji ekologicznej. Podkreśla się tu, że propagowanie określonego zachowania się w środowisku przyrodniczym i kształtowanie aksjologii ekologicznej musi zejść na dalszy plan wobec nowego zadania, jakim jest nabywanie orientacji potrzebnej do działania. Temu służy nowatorska inicjatywa edukacyjna *Gestaltungskompetenz* („umiejętność kształtowania”).

Koncepcja „umiejętności kształtowania” jest zorientowana na rozwój predyspozycji do samodzielnego wydawania sądów w sytuacji ryzyka, uważanej za fundament zdolności podejmowania działań innowacyjnych. Nowe podejście do edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju zostało uwzględnione w charakterystyce tej edukacji w dokumentach Federalnego Ministerstwa Edukacji i Badań: „Edukacja ma za zadanie m.in. przekazywać wiedzę i kompetencje uzdalniające do partycypacji i aktywnego nadawania życiu i działalności gospodarczej zrównoważonej i przyszłościowej formy. Celem jest promowanie zdolności suwerennego i autonomicznego działania, a nie jedynie ćwiczenie się w pewnych zachowaniach. Edukacja dla zrównoważonego rozwoju ma rozwijać i promować potencjał twórczy jednostki, jej kompetencje komunikacyjne i kooperacyjne oraz umiejętność rozwiązywania problemów i sprawność działania. Trzeba zainicjować procesy edukacyjne, które w życiu osobistym i zawodowym wyostrzą świadomość tego, jakie działanie jest ekologicznie akceptowalne, ekonomicznie wykonalne i społecznie akceptowalne, oraz umożliwią odpowiednie zachowania (podkr. – A.P.)”<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> Różnice między działalnością edukacyjną na rzecz zrównoważonego rozwoju prowadzoną w Polsce i w Niemczech zostały przez autora tego artykułu przedstawione w referacie pt. *Polska strategia edukacji ekologicznej w świetle doświadczeń edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju w Niemczech*, przygotowanym na konferencję nt. *Edukacja dla ekorozwoju* zorganizowaną w Piechowicach w dniach 18-21 września 2005 r. przez Akademię Ekonomiczną im. O. Langego we Wrocławiu, Wydział w Jeleniej Górze i Europejskie Stowarzyszenie Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych – Oddział Polski (tekst w druku).

<sup>49</sup> Raport rządu federalnego o kształceniu dla zrównoważonego rozwoju, Federalne Ministerstwo Edukacji i Badań, Bonn 2000, s. 14. Cyt. za: G. Banse, *Znaczenie nauki, badań i kształcenia dla zrównoważonego rozwoju. Uwagi wprowadzające* / *Die Rolle von Wissenschaft, Forschung und Bildung für Nachhaltigkeit. Einführende Bemerkungen*, [w:] *Zrównoważony rozwój... / Nachhaltige Entwicklung...*, s. 32-33.